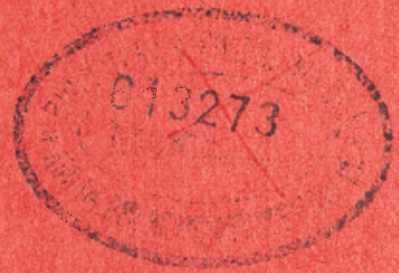


~~013273~~

13313
M1824

013273
BIBLIOTEKA
POJNE

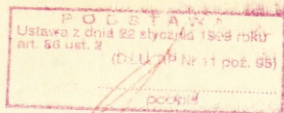
192 1



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIA
ADRES: SZTABA CENNEJER
ul. gen. hrani K. Poljanowicza

~~8434614~~

Przed. prot. 12677



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

płk dr Antoni Wayda

ZASADY POLITYCZNEGO ZABEZPIECZENIA
OPERACJI ROZSZRODKOWANIA LUDNOŚCI

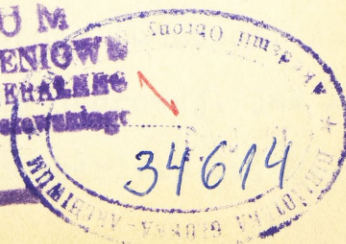


Warszawa

grudzień

1968

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIAWA
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego



W s t ę p .

Bibliografia przedmiotu jest nader skąpa. Zagadnienie psychologicznych i społecznych aspektów rozśrodkowania ludności występujące w ramach badań prowadzonych przez psychologię społeczną, jest traktowane marginesowo i kwitowane paru zdaniem. Bardziej szczegółowo opracowane są zagadnienia życia schronowego i zagadnienia społecznych problemów rehabilitacji po ataku jądrowym. W tych sprawach można zauważyć dość duże rozbieżności między różnymi szkołami psychologii społecznej. Szczególnie zaznaczają się różnice w ocenie możliwości przeżycia ataku jądrowego i późniejszego powrotu do zorganizowanego życia społecznego.

Główną przyczyną rozbieżności poglądów jest subiektywna ocena pojedynczych elementów działania broni jądrowej ^{na} i środowisko i brak naukowych podstaw do ekstrapolacji zjawisk wojny jądrowej w skali kraju i społeczeństwa. Znamy czynniki ilościowe wybuchów jądrowych zależne od ilości wyzwolonej energii i rodzaju wybuchów; możemy w przybliżeniu określić, jakie fizyczne efekty przyniesie atak jądrowy o określonej łącznej mocy uderzenia, nie potrafimy jednak ocenić jego skutków społecznych. Życie społeczeństwa w naszych czasach jest tak wysoko zorganizowane, że trudno sobie uzmysłwić, jaki będzie bieg i kolejność wydarzeń w łańcuchu reakcji osób, grup i zespołów ludzkich. W strukturze społecznej istnieje tyle powiązań i sprzężeń zwrotnych, że nie sposób przewidzieć, jak drobne nie-raz zaburzenie w systemie zadziała we wszystkich jego ogniwach

Wśród problemów wymykających się spod możliwości analizy ilościowej i jakościowej są problemy ochrony ludności. Niektórzy naukowcy zajmujący się sprawami wojny jądrowej, jak na przykład laureat nagrody Nobla prof. Owen Chamberlain czy Barry

Commoner, kwestionują wręcz zabiegi zmierzające do szerokiej ochrony ludności po prostu na gruncie moralnym, wychodząc z założenia, że po pierwsze, przedsięwzięcia takie sprowokują przeciwnika do zwiększenia mocy uderzenia i zmiany układu ataku, a po drugie, nastąpi sprzeczność między liczbą ocalałych ludzi a ilością ocalałych zasobów, prowadząca do prymitywnej walki o byt, a w konsekwencji do zupełnej dezintegracji społeczeństwa i do jego stopniowej zagłady.

"Niszczący skutek ataku jądrowego jest skutkiem totalnym. Naruszy on całe środowisko i całą strukturę społeczną. Ocena prawdopodobieństwa przeżycia i rehabilitacji społeczeństwa po ataku nie jest możliwa bez zrozumienia złożonej całości" /Barry Commoner na sympozjum poświęconym problemom obrony cywilnej w 1965 roku/.

Ochronę ludności przez rozśrodkowanie należy zaliczyć do zabiegów wchodzących - może pośrednio - w zakres rehabilitacji po ataku jądrowym, a to w tym sensie, że poprzez rozśrodkowanie, a tym samym uratowanie znacznie większej liczby osób niż byłoby to możliwe bez przeprowadzenia tej - zgódźmy się - skomplikowanej operacji, chcemy rozpocząć tę rehabilitację z "wyższego progu", mając zachowany potencjał ludzki i elementy struktury rządu i struktury społecznej.

Nie biorąc sprawy tak skrajnie jak to przedstawiono na amerykańskim sympozjum na tematy obrony cywilnej w 1965 r., nie wolno nam zapominać o wszystkich zabiegach towarzyszących rozśrodkowaniu ludności, zabiegach zarówno ekonomicznych, sprowadzających się do zapewnienia bazy materialnej dla ocalałej ludności, jak i zabiegach społeczno-politycznych, zapewniających utrzymanie władzy i więzi społecznej.

Te aspekty rozśrodkowania ludności powinny być stale tłem wszystkich przedsięwzięć i elementem uwzględnianym w planowaniu.

Wśród tych drugich problemów - problemów społeczno-politycznych bardzo ważną rolę odgrywać będzie wnikliwa ocena społecznych skutków rozśrodkowania ludności i momentów psychologicznych, towarzyszących takiemu wstrząsowi, jakim będzie zmiana środowiska w warunkach stresu i niezbyt znanego zagrożenia.

Psychologia społeczna nie podjęła badań tego specyficznego tematu, a jako nauka stosunkowo młoda, nie wypowiedziała się jeszcze do końca w sprawach motywacji działania jednostek i zespołów ludzkich w warunkach dużego napięcia emocjonalnego.

Na podstawie dostępnych materiałów i obserwacji, trudno jest powiedzieć, czy przeciążenie mechanizmów regulacji postępowania ludzkiego po przekroczeniu progu stresu - co na pewno będzie miało miejsce w wypadku bezpośredniego zagrożenia wojną jądrową - a na taką ewentualność przygotowujemy rozśrodkowanie ludności - nie doprowadzi do irracjonalnego działania jednostek i grup, ze wszystkimi tego konsekwencjami, których ostatecznym i trudnym do opanowania przejawem może być panika: bezładna i bezmyślna ucieczka przed rzeczywistym czy urojonym niebezpieczeństwem.

Sugestie zawarte w niniejszym opracowaniu należy traktować jako próbę ujęcia najbardziej podstawowych problemów społecznych i psychologicznych towarzyszących rozśrodkowaniu ludności i próbę znalezienia środków przeciwdziałających ujemnym skutkom rozśrodkowania od strony moralno-politycznej.

Sprawa ta wymaga z pewnością bardzo skomplikowanych badań, prowadzonych przez powołane do tego grono specjalistów nauk społecznych.

1. SPOŁECZNE I PSYCHOLOGICZNE ASPEKTY ROZŚRODKOWANIA LUDNOŚCI.

Trzeba stwierdzić obiektywnie, że rozśrodkowanie ludności jest w sensie społecznym i psychologicznym zjawiskiem ujemnym, narusza bowiem - w różnym stopniu, zależnym od przygotowania i przeprowadzenia tej operacji - podstawowe ogniwa struktury społecznej: rodzinę, blok mieszkalny, środowisko towarzyskie a często i środowisko pracy. Równocześnie rozśrodkowanie narusza równowagę psychiczną zainteresowanych. Naruszenie tej równowagi wynika nie tylko ze względów społecznych, ale i ze względu na konieczność opuszczenia "mikrośrodowiska", jakim jest własne mieszkanie z jego całym wyposażeniem i z koniecznością wyrzucenia się określonego sposobu bycia na rzecz nieznanych lub słabo znanych, ale na pewno o wiele gorszych warunków życia w nowym środowisku.

W związku z tymi ujemnymi cechami rozśrodkowania ludności mogą u ludzi powstawać pewne ujemne napięcia emocjonalne, określane współcześnie nazwą stressu, przyjętą w naszym słownictwie psychologicznym.

Jak na powstanie i nasilenie stressu wpływać mogą poszczególne, wymienione ujemne skutki rozśrodkowania ?

Rozdzielenie rodziny. Jakkolwiek postulujemy, że rozśrodkowanie powinno w maksymalnym stopniu uwzględniać bliższe i nawet dalsze więzi rodzinne, zdajemy sobie sprawę z tego, że nie będzie to możliwe w takim stopniu, w jakim byśmy sobie tego życzyli. W pewnych przypadkach może nastąpić przejściowe rozdzielenie rodziny, wtedy na przykład, gdy dzieci będą poza domem, na koloniach czy obozach wakacyjnych, a rodzice lub opiekunowie będą opuszczać miejsce zamieszkania w ramach planowanej ewakuacji dzielnic, usługowych zakładów pracy itd.

Najczęstszym zjawiskiem będzie oddzielenie rodziny od jej głównego żywiciela /określenie dziś często nie odpowiadające rzeczywistości/, czyli od męża i ojca, który albo zostanie powołany do służby wojskowej lub do służby w oddziałach zmilitaryzowanych, albo pozostanie w zakładzie pracy.

Przyczyną stresu w przypadku rozdzielenia rodziny będzie, po pierwsze, rozstanie na nieokreślony czas i bez jakichkolwiek widoków na szybką zmianę tego stanu, po drugie, utrata podpory moralnej i opieki, jakiej członkowie normalnej rodziny udzielają sobie nawzajem. Nie mniejsze znaczenie będzie miała obawa utraty podpory materialnej. Dominuje jednak w tym wszystkim troska o los najbliższych, która będzie tym większa im trudniejsze będzie utrzymanie łączności.

Psychiczne skutki oddzielenia od środowiska towarzyskiego czy środowiska pracy będą odpowiednio mniejsze, zależnie od stopnia życia się ludzi, wspólnoty zainteresowań, wzajemnej życzliwości itd. Będą one często pogłębiać stan stresu w chwilach krytycznych, o ile nowe środowisko nie zapewni zadzierzgnięcia nowych, nacechowanych życzliwością więzów przyjaźni lub nie będzie życzliwej troski okazywanej przez czynniki społeczne powołane do sprawowania opieki, w tym i opieki moralnej nad ludnością w docelowych rejonach przemieszczenia.

Reakcja na opuszczenie "mikrośrodowiska" - mieszkania, domu, nosi często cechy irracjonalne, przejawiające się w zupełnym zaburzeniu wartościowania. Przyczyną tego są przekazywane w opowieściach doświadczenia historyczne z ubiegłych wojen. Zaburzenia wartościowania przejawiają się w łagodnej formie w postaci zabierania lub chęci zabierania rzeczy zupełnie bezwartościowych dla zapewnienia odpowiednich warunków życia w nowym miejscu pobytu, a w skrajnej postaci - jako odmowa

opuszczenia mieszkania i pozostawienia go bez opieki. Wartościując irracjonalnie, ludzie gotowi są poświęcić najwyższą wartość - życie - dla ochrony swoich wartości materialnych.

Warunkiem przeciwdziałania powstaniu niekontrolowanych reakcji na stress jest uświadamianie ludzi zarówno o zasięgu grożącego im niebezpieczeństwa, jak i o warunkach, w jakich będą opuszczać swoje miejsca zamieszkania i o warunkach, w jakich znajdą się w nowym miejscu pobytu. Dzięki uświadomieniu i rozsądnemu kierowaniu przebiegiem rozśrodkowania, można utrzymać reakcję na stress w jej pierwszej, pozytywnej fazie: w fazie mobilizacji do działania, przejawiającej się we wzroście aktywności skierowanej na pokonanie zaistniałej przeszkody, która jest reakcją kontrolowaną i akceptowaną społecznie. Dopuszczenie do drugiej fazy reakcji, do stopniowego rozstrojenia, przejawiającego się naruszeniem struktury czynności i brakiem precyzji w działaniu, może prowadzić do zakłóceń w organizacji rozśrodkowania, czy to w formie zabierania niepotrzebnych rzeczy i przedmiotów, a przez to powiększanie bagażu, opóźniania opuszczenia domu lub w formie ujemnego oddziaływania na otoczenie nadmiernym podnieceniem i zdenerwowaniem.

Najgorsze skutki przyniosłoby dopuszczenie do trzeciej fazy reakcji na stress: do fazy destrukcji, przejawiającej się w zaburzeniach organizacji działania i samokontroli oraz w zaburzeniach antycypacji. Faza destrukcji daje w efekcie działania niekontrolowane, których skrajną formą jest panika.

Jakkolwiek dość często w potocznej mowie zjawisko paniki bywa odnoszone do jednostek, jest to w zasadzie zjawisko występujące przy zaistnieniu określonych warunków w zbiorowisku ludzkim.

W sformułowaniu podanym przez pkk dr Roupperta /"Panika jako zjawisko wojenne - szkic psychologiczny, Warszawa 1926/ znajdujemy taką definicję: "Panika jest to nagły nieoczekiwany i gwałtowny wybuch silnego strachu zbiorowego, charakteryzujący się krótszym lub dłuższym zamroczeniem świadomości, a powodujący szalone ucieczki i spowodowany rzeczywistym lub urojonym niebezpieczeństwem, w każdym jednak wypadku znacznie przesadzonym."

U podłoża paniki leży strach, będący przejawem instynktu samozachowawczego - strach przed niebezpieczeństwem lub śmiercią.

Doświadczenia historyczne wykazują, że paniki raz powstałej nie da się zahamować, narasta ona jak lawina i nie poddaje się żadnym formom przeciwdziałania: czy to perswazji czy represji. Panika musi się wyczerpać sama, wygasnąć samoistnie. Dlatego też naukowcy, zajmujący się psychologią tłumu, zalecają, jak Ribot, przeciwdziałanie wybuchowi paniki jako jedyny sposób jej uniknięcia. Zapobieganie polega na uświadamianiu o niebezpieczeństwach i o środkach zaradczych, a przez to wykluczanie zaskoczenia nieprzewidzianym rozwojem wydarzeń. Musimy zwrócić uwagę i wykorzystać w pełni stwierdzenie Ribot'a: "Jeżeli niebezpieczeństwo występuje powoli i człowiek ma czas na rozważenie jego okoliczności, wówczas uczucie strachu jest znacznie słabsze." W naszym przypadku trzeba - moim zdaniem - rozumieć to w ten sposób, że należy przekazać społeczeństwu wszystkie prawdy o współczesnej wojnie i na ich tle zapoznać ludzi z przedsięwzięciami ochronnymi, w którym jednym z wielu jest rozśrodkowanie ludności z jego zaletami i niedoskonałościami.

Nie jest moim zadaniem napisanie traktatu psychologicznego, trzeba się jednak zastanowić nad możliwością powstania paniki z chwilą zarządzenia rozśrodkowania ludności; czy zaistnieją warunki sprzyjające powstaniu paniki ?

Klasyczne warunki powstania paniki są następujące:

- 1/ dostateczny stopień skupienia zbiorowiska ludzkiego, pozwalający na utworzenie tłumu psychologicznego;
- 2/ osłabienie stanu moralnego;
- 3/ niepewność;
- 4/ bezczynność;
- 5/ ewentualna bliskość ratunku /ucieczka w bezpieczne miejsce/

Rzućmy te warunki na tło rozśrodkowania ludności.

1/ Trzeba przede wszystkim zrewidować pojęcie "skupienia zbiorowiska" warunkującego powstanie tłumu psychologicznego. Sformułowania podane wyżej były opracowane w okresie bardzo ograniczonego działania środków masowego przekazu i ograniczonych w związku z tym możliwościach oddziaływania psychologicznego na jednostkę. Stąd wszystkie prawie paniki opisywane w historii dotyczą wojska, które tworzy organizacyjnie tłum psychologiczny lub przypadkowych zbiorowisk ludzi w teatrach, kinach itp. Wydaje się, że dzisiaj "dostatecznym skupieniem zbiorowiska" będzie możliwość sugestywnego oddziaływania jednostkowego równocześnie na dużą liczbę ludzi. Amerykanie, w czasie bombardowania Japonii, zrzucali masowo ulotki, w których podawali miasta wyznaczone jako najbliższe cele bombardowania, zalecając ludności tych miast opuszczenie domów. Efektem były paniczne ucieczki z wymienionych w ulotkach miast, zwłaszcza kiedy przekonano się, że wiadomości zawarte w tych ulotkach potwierdzały się w działaniach lotnictwa amerykańskiego. Warto również przypomnieć osławione słuchowisko radiowe w

Ameryce, przedstawiające realistycznie-i bez uprzedzenia zapowiedzią wstępną-inwazję Marsjan na Stany Zjednoczone. W panice, jaka powstała zginęło - według doniesień prasy - kilkaset osób. Znane są u nas swoiste przejawy paniki występujące w formie masowych zakupów przy okazji każdych ćwiczeń mobilizacyjnych. W żadnym z tych wypadków nie występowało takie skupienie zbiorowiska, które stwarzałoby tłum psychologiczny.

Przy rozśrodkowaniu ludności, w jego fazie przygotowawczej, środki wojny psychologicznej mogą być użyte do oddziaływania jednostkowego w formie podobnej do zastosowanej w Japonii: ulotki, plotka, komunikaty radiowe. W fazie bezpośredniej ewakuacji powstaną już zbiorowiska skupione o dostatecznym natężeniu stresu, który trzeba będzie rozładowywać bardzo sprawna organizacją i dyscypliną, inaczej wystarczy byle jaki bodziec wywołujący strach, aby zamienić zorganizowaną ewakuację w paniczną ucieczkę.

2/ Osłabienie stanu moralnego może być spowodowane samym faktem konieczności opuszczenia miejsc zamieszkania i niepewności jutra. Będzie ono tym silniejsze, im mniejsze będzie przygotowanie moralno-polityczne i mniejsze uświadomienie ludności, przy czym będzie się gwałtownie pogarszać, jeżeli ujawni się niedowład organizacyjny.

3/ Bezczynność sprzyja powstawaniu strachu, gdyż pozwala na swobodną grę wyobraźni, która jest jego źródłem. Przy wspomnianym niedowładzie organizacyjnym, kiedy ludzie będą zmuszeni czekać, na przykład na środki transportowe lub na załatwienie zbędnych formalności, rodzić się będą coraz to fantastyczniejsze plotki i przypuszczenia, sprzyjające odruchom paniki. /Na przykład: "nie będzie już żadnego transportu, ratujmy się sami"./

4/ Z trzeciego punktu wynika bezpośrednio reakcja wymieniona pod punktem czwartym - szukanie ratunku na własną rękę, ale w tłumie, idącym na oślep poza strefę zagrożenia. Może to spowodować bardzo poważne zaburzenia, na przykład zatarasowanie dróg, zajęcie rejonów nie przewidzianych na przyjęcie ludności, dezorganizację zaopatrzenia itd.

Z przedstawionych pokrótce wywodów wynika, że w przypadku rozśrodkowania ludności mogą zaistnieć warunki sprzyjające powstaniu paniki, zwłaszcza jeśli uwzględnimy niektóre nasze wady narodowe: impulsywność, niecierpliwość, indywidualność połączoną z brakiem dyscypliny.

Z rozdziału tego, który jest tłem i podstawą do praktycznych rozwiązań natury organizacyjnej w zakresie zabezpieczenia politycznego, rozumianego szeroko i jako utrzymanie odpowiedniego stanu moralnego oraz świadomości społecznej i jako nadzór nad wykonaniem przedsięwzięć organizacyjnych, należy wyciągnąć następujące wnioski dla pracy zarówno aparatu politycznego jak i kierowanego przezeń aktywu społeczno-politycznego:

1/ Warunkiem sprawnego przebiegu bardzo trudnej i skomplikowanej operacji rozśrodkowania ludności jest szerokie uświadomienie społeczeństwa o celu, jakiemu służy rozśrodkowanie oraz o jego przebiegu i warunkach, w jakich się będzie odbywać. Poprzez staranne przygotowanie planów i załatwienie w czasie pokoju tych wszystkich niezbędnych formalności, które da się załatwić, należy wzbudzić zaufanie do tego sposobu ochrony społeczeństwa przed nadmiernymi stratami biologicznymi. Pozwoli to na zmniejszenie ujemnych napięć emocjonalnych.

2/ Należy zapewnić możliwie skuteczną ochronę pozostawionego w domach i mieszkaniach mienia i poinformować społec-

czeństwo o sposobach tego zabezpieczenia i gwarancjach ze strony władz administracyjnych /z pominięciem oczywiście ryzyka wojennego/.

3/ Przez wyznaczenie i przeszkolenie aktywistów partyjnych i społecznych^{x/} do kierowania i opieki nad niedużymi, możliwie znającymi się nawzajem grupami ludzi, wprowadzić dobry nastrój i zaufanie do organizacyjnych przedsięwzięć rozśrodkowania, przy równoczesnym wprowadzeniu elementarnej dyscypliny i stworzeniu więzi społecznej w tych grupach.

4/ W miarę możliwości, wykorzystać do maksimum okazje do szkolenia ludności w przeprowadzaniu rozśrodkowania, nawet w małych zespołach, począwszy od umiejętności przygotowania sobie odpowiedniego bagażu, a na dotarciu do miejsca przeznaczenia skończywszy. Można tu wykorzystać doświadczenia radzieckiej Obrony Cywilnej, która przeprowadzała takie ćwiczenia na dużą skalę.

5/ Poczynić wszelkie możliwe kroki w celu zapobieżenia panice, nie dopuszczając do powstania warunkujących ją zjawisk.

2. PRACA APARATU PARTYJNO-POLITYCZNEGO I AKTYWU SPOŁECZNEGO W PROCESIE PRZYGOTOWANIA I PRZEPROWADZENIA ROZŚRODKOWANIA LUDNOŚCI.

Spróbujmy najpierw ustalić podstawowe zadania aparatu i aktywów społeczno-politycznych w procesie przygotowania i przeprowadzenia rozśrodkowania i podzielić je według określonych kryteriów.

x/ Ze względu na to, że określenie "aktywista" jest często używane w różnym znaczeniu, należy wyjaśnić, że pod tym pojęciem rozumie się tutaj ludzi, zarówno związanych jak i nie związanych organizacyjnie, którzy z własnej inicjatywy lub inspiracji organizacyjnej przyjmują na siebie i wykonują z dużym oddaniem prace nie związane bezpośrednio z ich obowiązkami służbowymi.

Z przyjętych założeń rozśrodkowania ludności rysują się dwa podziały zadań:

- podział środowiskowy;
- podział chronologiczny.

Podział środowiskowy grupuje zadania zabezpieczenia politycznego według terytorialnego podziału na rejony zagrożone, z których ludność będzie rozśrodkowywana i rejony nie zagrożone, które będą docelowymi rejonami przemieszczenia, albo inaczej, według środowiska, które ma być rozśrodkowane i środowiska, które ma przyjąć rozśrodkowanych.

Podział chronologiczny odnosić się będzie - bardzo ogólnie - do okresu przygotowania rozśrodkowania, okresu przeprowadzenia rozśrodkowania i okresu pobytu w docelowych rejonach przemieszczenia. W szczególach już opracowanego planu rozśrodkowania podział ten będzie bardziej dokładny. Najczęściej będzie to "ślepy" terminarz ustalający kolejność czynności i czas ich realizacji, w którym daty i terminy będą wypełniane według oddzielnych zarządzeń.

Przyjęcie obydwu podziałów wydaje się uzasadnione ze względu na odmienną naturę środków i sposobów działania oraz celów, jakie trzeba osiągnąć w procesie zabezpieczenia politycznego, zarówno w czasie jak i w tych dwu odmiennych środowiskach. Może tu powstać pewna wątpliwość co do podziału środowiskowego ze względu na pominięcie trzeciego, dość liczego przecież środowiska, mianowicie ludzi "ekonomicznie niezbędnych" pozostających, z racji pełnionych funkcji i zadań produkcyjnych w rejonach zagrożonych. Jest to niewątpliwie odmienne środowisko, ale musi ono być, ^w odniesieniu do dwu z trzech wymienionych okresów, traktowane na równi ze środowiskiem rozśrodkowanym ze

względu na wzajemne zainteresowania obu tych środowisk tymi samymi sprawami. Opuszczający miejsce zamieszkania będą żywotnie zainteresowani sprawami tych, którzy pozostają na miejscu i odwrotnie, pozostających będzie interesował los wyjeżdżających. Pewne odmienności w tych dwu środowiskach, jeśli chodzi o przygotowanie i samo przeprowadzenie rozśrodkowania mają charakter raczej techniczny /sposób ewakuacji, transport itp/ i można je z powodzeniem pominąć. Niektóre specyficzne zagadnienia pracy politycznej w środowisku pozostającym na miejscu, chociaż wykraczają poza zagadnienie samego rozśrodkowania, będą omówione oddzielnie.

Podział chronologiczny zadań rysuje przed aparatem i aktywnym społeczeństwem politycznym zadania długofalowe, dotyczące okresu przygotowania i zadania doraźne związane z zabezpieczeniem samego przebiegu rozśrodkowania. Zadania długofalowe dotyczyć będą w większości wszystkich wymienionych środowisk równocześnie, z pewnymi modyfikacjami w niektórych formach pracy uświadamiającej, natomiast zadania, które nazwałbym doraźnymi będą w większości dla obu środowisk odmienne.

Z tego podziału zginął okres realizacji planu rozśrodkowania stanowiący przecież także element czasu. Przeprowadzenie rozśrodkowania jest procesem związanym ściśle z tym, co zostało zrobione w ramach prac długofalowych w zakresie przygotowania operacyjnego politycznego i technicznego. Będzie to proces realizacji przygotowanych planów, w którym wszystkie ogniwa zabezpieczenia mają nie tylko określoną rolę ale i zakres czynności oraz sposoby ich wykonywania. Z tej przyczyny nie wyodrębniono samej realizacji planu w podziale chronologicznym, przyjmując że jest to zakończenie, "ukoronowanie" zadań długofalowych.

Oczywiste jest, że rozśrodkowanie może i najczęściej będzie przebiegać w warunkach nieco lub znacznie różniących się od tych, jakie założono w planach. Zależnie od nasilenia występujących różnic, jak również od realnej wartości przygotowań zależeć będzie ilość zadań doraźnych, to jest takich, które wynikają z odmiennej sytuacji lub konieczności "dopracowania" sporządzonych planów.

Zadania długofalowe mogą być następujące:

- 1/ Przygotowanie aparatu i aktywu społeczno-politycznego do pracy w zabezpieczeniu politycznym rozśrodkowania ludności.

Zrealizowanie tego zadania warunkuje wykonanie wszystkich pozostałych zadań. W sprawach, które mogą decydować o "być albo nie być" narodu nie można zdać się na zdolności do improwizacji i intuicję. Są to bardzo cenne wartości, ale mogą nie wystarczyć i chyba nie wystarczą. Konieczne jest więc szkolenie aparatu i aktywu. Aparat polityczny ma już pewne, ale chyba niedostateczne doświadczenie z przeprowadzanych ćwiczeń obrony terytorium kraju, aktyw natomiast jest zupełnie lub prawie zupełnie surowy. Zanim jednak można będzie rozpocząć szkolenie, trzeba będzie opracować materiały szkoleniowe, a przed tym jeszcze ustalić obowiązki poszczególnych osób funkcyjnych, odpowiedzialnych za określone sprawy związane z zabezpieczeniem politycznym rozśrodkowania.

- 2/ Uświadamianie społeczeństwa co do potrzeby i warunków rozśrodkowania ludności na tle wymagań współczesnej wojny oraz szkolenie ludności w ramach samoobrony.

Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że zadanie to można wypełnić po linii administracyjnej, w oparciu o ustawę "O Powszechnym Obowiązku Obrony PRL". Tak, niestety, nie

jest i być nie może. Żaden aparat administracyjny w żadnym państwie nie jest w stanie sprostać temu zadaniu. Wszędzie na świecie praca w zakresie szkolenia i uświadamiania ludności opiera się na bardzo szerokim aktywie społecznym, zrzeszonym w organizacjach obrony cywilnej i organizacjach zajmujących się statutowo sprawami obronności kraju i opieki społecznej. U nas nie ma organizacji społecznej zajmującej się kompleksowo obroną cywilną, są jednak organizacje społeczne zajmujące się jej poszczególnymi służbami dla potrzeb oddziałów samoobrony: LOK, PCK, ZCSP, ZHP i inne. Reorientacja tych organizacji w kierunku pracy wśród społeczeństwa w zakresie zagadnień rozśrodkowania ludności nie będzie trudna, trzeba będzie po prostu włączyć te zagadnienia do ich programu działania.

- 3/ Wyjaśnianie politycznych i moralnych aspektów rozśrodkowania ludności. Jest to zadanie bardzo ściśle związane z poprzednim. Wyodrębniłem je jednak ze względu na odmiennosć sposobów i środków oddziaływania. Jest to praca niemal codzienna, uświadamiająca społeczeństwo zagrożone dezintegracją w przypadku nie zastosowania się do zaleconych przedsięwzięć obronnych i nie przestrzegania norm współżycia społecznego.
- 4/ Ingerencja w sprawy zabezpieczenia odpowiednich warunków rozśrodkowania poprzez analizę poszczególnych części planów rozśrodkowania i szukanie możliwości usprawnień przez działalność społeczno-polityczną. Jest to zadanie przede wszystkim dla aparatu partyjnego, biorącego udział w planowaniu rozśrodkowania i przyjęcia ludności. Widzę tu takie inicjatywy jak bezpośrednia "alimentacja" rodzin rozśrodkowanych przez lokalne banki bez pośrednictwa poczty w relacji nadawca - adresat, przekazanie uprawnień do lokalnego wypłacania rent i innych świadczeń, zapewnienie rozwoju sieci usług, zapewnienie pracy itp.

5/ Dekonspirowanie i wyjaśnianie sposobów i celów działania ośrodków wrogiej propagandy prowadzących wojnę psychologiczną oraz uświadamianie społeczeństwu niebezpieczeństw tej wojny. Jest to codzienne działanie aparatu i aktywu społeczno-politycznego, trzeba w nim jednak uwzględnić sposoby i możliwości oddziaływania w momentach krytycznych dużych napięć i w czasie rozśrodkowania ludności.

Z pewnością w trakcie realizacji długofalowego przygotowania rozśrodkowania ludności wypłynie szereg nowych zadań pokrewnych.

Do wykonania tych zadań należy wykorzystać wszystkie dostępne środki uświadamiania i informowania: środki masowego przekazu, broszury, pogadanki, zajęcia szkoleniowe, rozmowy w grupach i rozmowy indywidualne.

Zadania długofalowe mają osiągnąć zasadniczy cel: przekonanie społeczeństwa o konieczności rozśrodkowania i przyjęcia konsekwencji z niego wynikających, przełamanie oporów, wpływających z jednej strony z niechęci do opuszczenia miejsca zamieszkania i rodziny, z drugiej - z niechęci przyjęcia obcych ludzi pod swój dach i wreszcie psychologiczne przygotowanie społeczeństwa do rozśrodkowania, a przez to uniknięcie zbyt wysokich napięć emocjonalnych. Od strony organizacyjnej, długofalowe zadania mają zapewnić optymalne warunki rozśrodkowania ludności, nawet w bardzo ciężkich sytuacjach poprzez staranne przygotowanie planów i zapewnienie bazy materialnej do ich realizacji.

Zadania doraźne w czasie przeprowadzania rozśrodkowania mają bardzo istotne znaczenie dla przebiegu operacji, z przyczyn, o których wspomniano już poprzednio. Chociaż nazwa sugeruje, że zadania te wynikać będą nagle i wymagać natychmia-

stowej reakcji, w praktyce, na tyle na ile możemy przewidzieć przebieg wydarzeń, będą to zadania dotyczące uzupełnienia lub poprawienia planów w przewidywaniu ich rychłej realizacji, oraz zadania wynikające ze zmienionej sytuacji w trakcie realizacji planów. Te ostatnie będą wynikać z potrzeb chwili i wymagać będą szybkiej reakcji wszystkich zainteresowanych czynników.

Zadanie doraźne dotyczyć będą przyjętych okresów przygotowania państwa do odparcia agresji, a więc do:

- okresu podwyższonej gotowości obronnej,
- okresu bezpośredniego zagrożenia, który zwykle będzie początkiem akcji rozśrodkowywania ludności,
- okresu wojny.

Należy pamiętać jednak, że istnieje możliwość wybuchu wojny przez zaskoczenie i liczyć się z ewentualnością rozśrodkowywania ludności już w czasie działań wojennych, a więc w bardzo ciężkich warunkach.

W związku z tą ostatnią możliwością, trzeba będzie podjąć bardzo ważną i potencjalnie przemienną w skutki decyzję: czy zdecydować się na rozśrodkowywanie ludności już w czasie działań wojennych, ryzykując że zostanie ona "przechwycona" uderzeniem nieprzyjaciela w transportach, czy też pozostawić ludność w miejscach zamieszkania, godząc się z tym, że będzie ona narażona na większe niebezpieczeństwa w wypadku wykonania uderzeń jądrowych, zwłaszcza uderzeń naziemnych.

Pozostawienie ludności na miejscu może spowodować "dziką" ewakuację ze znanymi z ubiegłej wojny skutkami i zwiększyć znacznie straty w rejonach miast zagrożonych. Prowadzenie rozśrodkowania już w czasie wojny grozi zakłóceniem przemarszu wojsk i powstaniem paniki. Jest to najcięższa decyzja, którą

musi podjąć kierownictwo polityczne w oparciu o rozeznanie sytuacji.

Dla usystematyzowania pracy, przyjmijemy - z powyższym zastrzeżeniem - że wszystkie te trzy okresy wystąpią kolejno i pozwolą na wypełnienie przewidzianych dla nich zadań.

Okres podwyższonej gotowości obronnej nie dotyczy w zasadzie społeczeństwa, które nie jest informowane oficjalnie o przedsięwzięciu przez państwo kroków podwyższających gotowość obronną. Główny wysiłek aparatu państwowego w tym okresie jest skierowany na sprawdzenie i uaktualnienie planów obrony. W dziedzinie zabezpieczenia politycznego trzeba jednak pójść nieco dalej niż sprawdzenie planów - trzeba wzmóc akcję uświadamiającą i przygotowywać społeczeństwo bardzo rozsądnie i spokojnie do ewentualności rozśrodkowania, poprzez swego rodzaju "repetycje" z programu samoobrony. Równocześnie należy wzmóc akcję propagandowo-polityczną, zmierzającą do zachowania spokoju, rozważności i godności oraz do przeciwdziałania wrogiej propagandzie.

Aparat polityczny powinien sprawdzić swoje plany i wykonać zamierzenia w nich przewidziane, dostosowując je do aktualnej sytuacji.

Przejście z okresu podwyższonej gotowości do okresu bezpośredniego zagrożenia nie będzie, najczęściej, gwałtownym przeskokiem jakościowym w nową sytuację, chociaż i to jest możliwe. Po prostu, w miarę jak narastać będzie zagrożenie i zmniejszać się będą widoki na utrzymanie pokoju, państwo będzie wzmagać przygotowania obronne aż do momentu, kiedy uzna za konieczne uruchomienie wszystkich planów przygotowania wojennego a w tym i planu rozśrodkowania ludności.

Zwykle będzie chyba tak, że stan bezpośredniego zagro-

żenia bezpieczeństwa państwa będzie wpierw podany do wiadomości komitetów obrony, a później do wiadomości publicznej; będzie więc trochę czasu - w zasadzie będą to godziny - na uruchomienie organizacji rozśrodkowania zanim dowie się o nim całe społeczeństwo. Należy tutaj przestrzec, że nie wolno zbyt opóźniać poinformowania ludności o stanie bezpośredniego zagrożenia, ponieważ wiadomość o tym będzie i tak "przeciekać", początkowo do ograniczonej liczby ludzi, potem rozprzestrzeniać się coraz szerzej w postępie geometrycznym, aż obejmie szerokie kręgi społeczeństwa. Powstaną wtedy potencjalne przesłanki do wybuchu paniki. Godzina do kilku /2-3/ godzin to chyba największe opóźnienie, na jakie można się zdecydować bez narażenia się na przykre konsekwencje społeczne.

Ogłoszenie stanu bezpośredniego zagrożenia oznacza alarm dla wszystkich ogniw zaangażowanych w rozśrodkowaniu ludności, bez względu na to, czy zarządzono już rozśrodkowanie, czy wyraźnie je wstrzymano do dalszej decyzji.

Jest to dla aparatu społeczno-politycznego okres najcięższej próby. Główny wysiłek zabezpieczenia politycznego musi skupić się na rozładowaniu napięć emocjonalnych, które mogłyby doprowadzić do masowej, nieorganizowanej ucieczki, do paniki. Należy więc uruchomić wszystkie środki masowego przekazu, które będą nadawać uprzednio przygotowane i ewentualnie poprawione, w zależności od sytuacji, komunikaty. Nie trzeba chyba mówić o tym, że ich czytanie powinno być wielokrotnie przećwiczone, aby nie brzmiała w nich ani jedna nuta zdenerwowania czy podniecenia.

W naszym systemie alarmowym brak jest, moim zdaniem, jednego, bardzo ważnego sygnału: sygnału wzywającego ludność do włączenia radiodbiorników i telewizorów dla wysłuchania

ważnych komunikatów. Sygnał taki miałby podwójne znaczenie polityczne: pozwoliłby bowiem na przekazanie odpowiednich informacji i zarządzeń bardzo dużej ilości odbiorców, a równocześnie odciągnąłby od napewno intensywnego w okresie napięcia słuchania "Wolnej Europy", "Głosu Ameryki" czy innych wrogich ośrodków radiowych.

Aktywiści polityczni i społeczni, wychodzący z ludnością lub wyprowadzający poszczególne grupy do rejonów zbiórki lub załadowania, muszą znaleźć się na miejscu odpowiednio wcześniej, aby móc od samego początku pomagać ludziom i reagować na zaistniałe trudności, wprowadzić spokój, porządek i dyscyplinę. Konieczne jest przypomnienie o niezbędnych rzeczach, które miały być zabrane, przede wszystkim o dokumentach osobistych i ewakuacyjnych. Zasadą, jaką powinni kierować się aktywiści w tym okresie powinno być: reagować na wszystkie zaburzenia i przejawy paniki, utrzymać spokój i dyscyplinę w takiej formie, aby nie wzmagała zdenerwowania. Wymaga to określonych cech osobistych i wykszolenia oraz podstawowej znajomości psychiki.

Aktyw społeczno-polityczny powinien być nie tylko wśród rozśrodkowywanej ludności, ale i na trasach rozśrodkowania: na węzłowych stacjach kolejowych, w miejscowościach, przez które przechodzić będą transporty i tam wręczać komunikaty o rozwoju sytuacji, przebiegu rozśrodkowania i tym podobne aktualne wiadomości z "ostatniej chwili", sporządzane dostępnymi środkami - na powielaczach, na maszynach do pisania lub nawet odręcznie. Trzeba pamiętać o ogromnym w tym czasie głódzie wiadomości lokalnych, których nie będą w stanie dostarczyć centralne czy wojewódzkie rozgłoszenie radiowe. Trzeba uprzedzić ludzi o przeszkodach na trasie i nie planowanych postojach, aby nie zaskakiwać ich nieoczekiwanymi sytuacjami. Pozwoli to utrzymać spokój.

Wymienianie wszystkich szczegółów zabezpieczenia przebiegu rozśrodkowania przez aparat i aktyw społeczno-polityczny na tym etapie opracowania miałyby się z celem i ramami pracy.

3. PRACA PARTYJNO-POLITYCZNA I SPOŁECZNA W DOCELOWYCH REJONACH PRZEMIESZCZENIA.

Jak wspomniano poprzednio, wiele długofalowych zadań z zakresu zabezpieczenia politycznego odnosi się do obydwu środowisk, występują jednak równocześnie zadania specyficzne, które należy pokrótce omówić, aby dostosować do nich zasady działania.

Główny akcent pracy polityczno-społecznej w docelowych rejonach przemieszczenia powinien być położony na stworzenie właściwego klimatu społecznego i zrozumienia konieczności rozśrodkowania jako konsekwencji warunków współczesnej wojny. W dziedzinie działalności praktycznej trzeba dążyć do stworzenia jednakowych warunków dla gospodarzy i przybyszów, szczególnie w zakresie ochrony przed opadami promieniotwórczymi. Wieś - bo wieś wchodzi głównie w rachubę - musi zdawać sobie sprawę z tego, że przybywający z miasta ludzie to nie uciekinierzy a ludzie, którzy świadomie zostali wywiezieni w miejsca bezpieczniejsze. Wieś musi wiedzieć, że przybyli nie będą w swej większości ciężarem a wręcz przeciwnie - pomocą w gospodarstwie.

Stworzenie właściwego klimatu życzliwości pozwoli przełamać nieufność, z jaką wieś przyjmuje obcych. Trzeba też wyjaśnić, że wśród ewakuowanych znajdują się także ludzie starzy potrzebujący pomocy i matki z małymi dziećmi. Aktyw wiejski, zwłaszcza z kół gospodyń wiejskich, musi być włączony do czyn-

nej pracy społecznej przygotowującej warunki przyjęcia ludności rozśrodkowywanej i do połączenia wysiłków z aktywnym przybywającym na ich teren. Wielką rolę do spełnienia mają oddziały samoobrony, skupiające w sobie wszystkie elementy społecznego działania na wsi. W ramach przygotowania społecznej bazy opieki nad potrzebującymi pomocy, należałoby rozszerzyć zasięg działania organizacji zajmujących się statutowo niesieniem pomocy: Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej i Polskiego Czerwonego Krzyża.

W dziedzinie organizacji przyjęcia ludności, należy przygotować takie warunki, które pozwolą na bardzo szybkie zakwaterowanie przybyłych, poprzez sprawną pracę komitetów przyjęcia i przygotowanie przewodników.

W okresie bezpośredniego zagrożenia, praca aktywu wiejskiego powinna skupić się na ostatecznym sprawdzeniu przewidzianych kwater i zorganizowaniu przyjęcia. Bardzo dobrze działającym momentem psychologicznym będzie wysłanie przedstawicieli wsi na spotkanie przybywających i poinformowanie ich o poczynionych przygotowaniach i warunkach.

Już od samego porzątku pobytu, aktyw wiejski musi dążyć do zapewnienia integracji obu społeczności po przez wspólną działalność w dziedzinie zatrudnienia, opieki, poprawy warunków bytowania i ochrony. Aktyw miejski może wiele pomóc w działalności propagandowej i kulturalnej a także w uświadamianiu politycznym ludności wiejskiej, pozbawionej tak szerokiego dostępu do wiedzy politycznej, jaką ma ludność miejska.

4. PRACA POLITYCZNA WSRÓD POZOSTAJĄCYCH NA MIEJSCU.

Większość zadań dotyczących środowiska pozostającego na miejscu, poza zadaniami "okresu bytowania" bez rodzin, będzie wypełniana, jak stwierdziliśmy, według wspólnego programu. Oddzielne uświadamianie powinno być prowadzone w zakładach pracy, w których pozostają "ekonomicznie niezbędni", w zakresie obowiązku pozostania na miejscu dla wypełnienia nałożonych zadań produkcyjnych czy usługowych. Jest to bardzo istotne, bowiem pokusa "dołączenia" do rodziny będzie bardzo duża. Trzeba również przewidywać możliwość rozdzielenia z rodziną bez pożegnania. Należy przygotować wszystkich zainteresowanych na taką ewentualność i stworzyć im szanse pożegnania listownego. Odrębne zadania polityczne dotyczyć będą okresu bezpośrednio po rozśrodkowaniu, okresu "przyzwyczajania się" do rozłąki. Trzeba wśród tych zadań wymienić wspomniane już szybkie zawiadomienie pozostałych na miejscu o przebiegu rozśrodkowania i o ulokowaniu rodziny w miejscu przeznaczenia, zapewnienie utrzymania korespondencji, zapewnienie zorganizowanych odwiedzin w czasie wolnym od pracy. Duże znaczenie będzie miało zapewnienie czasu w rejonach wypoczynku. Trzeba tu pomyśleć o zapewnieniu godziwej rozrywki, lektury, zebrań informacyjnych. W rejonach tych powinny znaleźć się księgozbiory ewakuowane z zagrożonego miasta, zespoły teatralne, muzyczno-wokalne, rozrywkowe. Pozostający na miejscu muszą mieć świadomość obecności wśród nich kierownictwa politycznego i administracyjnego, stąd też należy bardzo rozsądnie podzielić organa kierownictwa wojennego na poszczególne polowe stanowiska kierowania. Na miejscu nie może pozostać "trzeci garnitur" władzy - raczej pierwszy, a w każdym razie rzutki i aktywny. Nie wolno dopuścić

cić do sytuacji, w której pozostający na miejscu mogliby stwierdzić "władza uciekła".

Trudno jest przy omawianiu zasad wdawać się w szczegóły działania i postępowania w różnych sytuacjach wojennych, jednakże przez cały czas, bez względu na sytuację, ludzie nie mogą czuć się osamotnieni, pozbawieni kierownictwa. Warto by tu przypomnieć sytuację oblężonej Warszawy w roku 1939 i aktywność prezydenta miasta, Stefana Starzyńskiego. Praca społeczno-polityczna w środowisku pozostałym na miejscu - to już poza problemami rozśrodkowania - musi uwzględniać zarówno wysiłek produkcyjny jak i trudne problemy socjalno-bytowe.

5. PLANOWANIE I PRZYGOTOWANIE POLITYCZNEGO ZABEZPIECZENIA ROZŚRODKOWANIA LUDNOŚCI.

Planowanie politycznego zabezpieczenia rozśrodkowania ludności należy do działów polityczno-obronnych komitetów obrony wszystkich szczebli, przy szerokim wykorzystaniu instancji i organizacji partyjnych.

W odróżnieniu od niektórych planów, które uwzględniają bezpośrednio sam okres rozśrodkowania ludności, plany zabezpieczenia politycznego muszą obejmować działalność polityczną i społeczną na rzecz ochrony ludności, która będzie wyprzedzać planowanie w innych działach i wchodzić w codzienną działalność aparatu i aktywu politycznego. Tą codzienną pokojową pracą na rzecz ochrony ludności będzie wyzwalanie lub inspirowanie inicjatyw społecznych zmierzających do podwyższenia przygotowania obronnego społeczeństwa.

Planowanie polityczno-obronne w zakresie rozśrodkowania ludności będzie miało dwie formy: planowanie dyrektywne i planowanie wykonawcze.

Planowanie dyrektywne obejmie w zasadzie zadania długofalowe wymienione poprzednio i będzie ustalać:

- formy i treść oraz charakter pracy politycznej i społecznej z aparatem politycznym i aktywnym społecznym, przewidzianym do spełnienia określonych zadań;
- formy i sposoby współpracy instancji partyjnych przy przygotowywaniu planów zabezpieczenia rozśrodkowania przez poszczególne działy /transport, zaopatrzenie, opieka sanitarna, opieka społeczna i ubezpieczenia społeczne itp/;
- formy pracy politycznej w docelowym rejonach przemieszczenia;
- sposoby i zakres wykorzystania środków masowego przekazu do pracy polityczno-propagandowej w zakresie rozśrodkowania ludności;
- formy i zakres współdziałania różnych organizacji społeczno-politycznych i społecznych w zabezpieczeniu politycznym rozśrodkowania.

Planowanie dyrektywne spocznie przede wszystkim na komitetach partii politycznych w oparciu o wytyczne KCK uzgodnione z Komitetem Centralnym PZPR jako instancją wiodącą w sprawach polityczno-obronnych.

Planowanie wykonawcze będzie obejmowało te wszystkie przedsięwzięcia polityczne, które będą wiązać się bezpośrednio z procesem rozśrodkowania ludności w czasie jego realizacji i będą uwzględniać aktualnie istniejące środki i możliwości w odniesieniu do przyjętych w planowaniu okresów zagrożenia.

Planowanie wykonawcze dotyczyć będzie nie tylko instancji partyjnych. Przede wszystkim dotyczyć będzie ono wykonawców poszczególnych zadań związanych z rozśrodkowaniem ludności. Żadne działanie nie może być pozbawione podbudowy politycznej, chociaż nie jest ona nazywana po imieniu.

Niektóre z tych planów mogą stanowić wytyczne do działania, nadające jednolity charakter akcji politycznej na wszystkich szczeblach. Dotyczyć to będzie przede wszystkim zagadnień podtrzymania morale społeczeństwa i jego ochrony przed działaniem wrogiej propagandy, zmierzającej do siania zamętu i paniki w celu zdeorganizowania przedsięwzięć obronnych. Inne plany będą planami operatywnego działania według ustalonych harmonogramów czasowych. Będą to plany bezpośredniego przygotowania i przeprowadzenia rozśrodkowania ludności. W planach tego rodzaju przydzielone będą personalnie określone zadania do wypełnienia w określonych okresach czasu, będzie dokonany podział sił i środków dla wykonania tych zadań, z zachowaniem pewnej rezerwy dla zabezpieczenia zadań wynikłych w toku operacji.

Myślą przewodnią wszystkich planów powinno być dążenie do dotarcia z pracą polityczno-propagandową do wszystkich środowisk i do wszystkich ludzi w tych środowiskach.

Trudno jest omawiać generalnie ilość części składowych planu zabezpieczenia politycznego i szczegółów ich opracowania bez przywiązania ich do określonego szczebla planowania i do warunków istniejących na określonym "administrowanym" przez ten szczebel terenie. Niewątpliwie opracowanie odpowiednich wytycznych dla poszczególnych instancji będzie konieczne.

Wydaje się, że na całość planu zabezpieczenia politycznego rozśrodkowania ludności powinny składać się następujące dokumenty:

- plan wykorzystania środków masowego przekazu do kierowania politycznym zabezpieczeniem rozśrodkowania, zawierający markiety podstawowych komunikatów;
- plan politycznego zabezpieczenia - rejonów zbiórki;
 - rejonów załadowania;

- rejonów wyładowania;
- docelowych rejonów przemieszczenia;
- plan wykorzystania i zabezpieczenia środków rozpowszechniania słowa drukowanego;
- plan kontroli realizacji zabezpieczenia politycznego.

Wstęp do planu powinien określać rolę i zadania zawarte w planach różnych organizacji społeczno-politycznych, uczestniczących w realizacji planu zabezpieczenia na zasadzie przyjętych zobowiązań lub narzuconych im zadań.

Zależnie od szczebla, niektóre części ogólnego planu będą opracowane ramowo i przesłane niższymi ogniwami jako wytyczne do opracowań szczegółowych, w niektórych ogniwach natomiast pewne dokumenty nie będą opracowywane. Na przykład, plan wykorzystania środków masowego przekazu będzie opracowany na szczeblu centralnym i na szczeblu województwa, nie będzie go opracowywał powiat, lecz zostanie on poinformowany o niektórych szczegółach planu. Plan zabezpieczenia poszczególnych rejonów będzie opracowywany szczegółowo przez dzielnice i powiaty, ramowo przez województwo a dyrektywnie przez szczebel centralny itd.

W opracowaniu pozornie zatracona się granica między zabezpieczeniem politycznym rozśrodkowania ludności a innymi formami zabezpieczenia, zwłaszcza w dziedzinie przygotowania społeczeństwa do wojny w ogóle, a do rozśrodkowania ludności w szczególności.

Wojna jest zjawiskiem politycznym i polityka jest głównym elementem każdego działania. Ilość sprzężeń, jaka istnieje między zadaniami polityczno-obronnymi, operacyjno-obronnymi i gospodarczo-obronnymi jest tak duża, że ich wzajemnego oddziaływania nie da się wyeliminować - wszystkie przenikają się nawzajem i uzupełniają.